

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4.  
Telefon Redakcji 338, Administracji 448, Drukarni 520.  
Redaktor przyjmuje od g. 1—3 po poł. Administracja  
otwarta od g. 9—5, w niedzielę i święta od 12—1.

PRENUMERATA miesięcznie z odnosz. i przesyłką 100000 mk.  
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem 4000 mk.  
w tekście 5000 mk., za tekstem 1500 mk.—W numerach świą-  
tecznych oraz z prowincji o 25% drożej.  
Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej № 80187.

Wit Dom Tow Przemysłowy  
**Bracia Jabłkowski**  
Sp. Akc. Wilno-Mickiewicza 18.

**DZIAŁ PERFUMERJI:**

Mydło, Elixiry, Proszki, Pudry,

Szczoteczki, Grzebienie, Szpilki do włosów.

PERFUMY KRAJOWE i FRANCUSKIE.



ś. p.

**Ks. ADAM ŁOJKO**

Magister Św. Teologii, Kanonik honorowy, 40-letni Proboszcz  
Parafji Suderwiańskiej

zasnął w Panu dn. 1 października w 86 roku życia, a 54-m kapłaństwa swego

Pogrzeb odbędzie się w Suderwie we czwartek dnia 4-go października  
po nabożeństwie, które się rozpocznie o godz. 10-ej rano.

Kto by z W. W. Duchowieństwa pragnął oddać ostatnią posługę zasłu-  
żonemu Pracownikowi w Winnicy Pańskiej, raczy się zgłosić we czwartek  
4-go b. m. o godz. 7-ej rano do mieszkania J. E. Ks. Biskupa Michalkiewicza  
skąd będzie ułatwiona podróż do Suderwy.

Stroskani Parafjanie.

ZA DUSZĘ

ś. p.

**LUDWIKA OCHOTNICKIEGO**

w pierwszą rocznicę śmierci odbędzie się nabożeństwo we środę  
3-go października o godz. 9 rano w kościele św. Jakóba, o czym  
krewnych i znajomych zmarłego  
zawiadamiają

SYNOWA i WNUCZKA.

Wszystkim oficerom i szeregowcom 6 p. p. leg., którzy zajęli się  
organizacją pogrzebu ś. p. syna i brata naszego, porucznika-pilota

**ADAMA ŚWIDY**

oraz wszystkim tym, którzy mu oddali ostatnią posługę zwłaszcza  
ks. superintendentowi Jastrzębskiemu, porucznikom Kledzikowi i Kas-  
perskiemu, delegatom pilotom z Poznania i Warszawy i wszyst-  
kim, którzy okazali nam serce i współczucie, składają najgorętsze  
podziękowania

Matka i siostra.

**Życie ekonomiczne.**

Złote ruble 262500.

Sp. akc. Pacific, 28500—28000—  
30000.

Akcje Wileńsk. Pryw. Bank.  
Handl. Serji VI 28000.

WARSZAWA. 2. X. (Pat.) W po-  
rozumieniu z ministerstwem skarbu  
P. K. K. P. postanowiła od 2 b. m.  
podwyższyć dotychczasową oficjalną  
stopę procentową.

WARSZAWA. 2. X. (Pat.) Dolary  
398000 — 402000 — 394000, Paryż  
24350—24600—24100, Berlin 0,0014.

Konferencja u kom. Bajdy.

WARSZAWA. 2. X. (A. W.) 2 b.  
m. odbędzie się zwołana przez Nad-  
zwyczajnego Komisarza do zwalozna-  
nia drożyzny p. Bajdę konferencja  
w sprawie gwarancji bankowych dla  
aprowizacyjnych organizacji komu-  
nalnych i spółdzielczych. Gwarancje  
te są wymagane przy zakupie węgla  
opałowego z zapasu, pozostawionego  
do dyspozycji Nadzwyczajnego Ko-  
misarza. Na konferencję zaproszeni  
zostali przedstawiciele Min. Skarbu,  
P. K. K. P., Banku Komunalnego i  
Polskiego Banku Krajowego.

**Telefonem z Warszawy.**

(Od własnego korespondenta.)

**Rewolucja monarchistyczna w Niemczech.**

WARSZAWA. 2. X. „Kurjer Warszawski“ donosi z Gdańska iż według  
otrzymanych tam wiadomości z Monachjum preklamowane b. następcę tronu  
ks. Rupprehta królem bawarskim. W całym Niemczech szerzą się rozruchy.

BERLIN. (Od własnego korespondenta). Donoszą Düsseldorfu: w związku  
z niedzielnymi zajęciami aresztowano prezydenta policji, 2 wysokich funkcyj-  
naryuszów policji oraz 12 oficerów, członków Schutrpoliczi.

Według dotychczasowych obliczeń w wyniku zajęć było zabitych 18  
osób, w tem 12 osób cywilnych oraz 31 rannych.

Zajęcia w Kistrzeniu zostały zlikwidowane. W walce ogniowej roko-  
szanie ponieśli dotkliwą stratę w zabitych i rannych. Chociaż Dołma obrotu  
wino silnymi oddziałami policji, która została w całości zmobilizowana.

BERLIN. 2. X. (Pat.) W Düsseldorfie niepokoje trwają w dalszym  
ciągu. W godzinach wieczornych na ulicach miasta zjawily się podejrzane  
elementy, które usiłowały wykorzystać robrojenie zielonej policji. Prócz  
tego przyszło ponownie do starć z komunistami.

BERLIN. 2. X. (Pat.) Wczorajsza prasa wieczorna donosi z Düsseldorfu  
że główne siły separatystów przybyły tam z Akwizgranu.

BERLIN. 2. X. (Pat.) O sytuacji w Kistrzynie donoszą z Ministerstwa  
Obrony Krajowej że natychmiastowa interwencja komendanta wojsk polo-  
żyła kres ruchawce. Garnizon wtargnął do miasta i otoczył buntowników  
w arsenał. Wielu przywódców zostało aresztowanych.

WIEN. 2. X. (Pat.) „Neue freie Presse“ donosi z Berlina, że gabi-  
net Rzeszy postanowił niezwłocznie oddać pod sąd sprawców zamachu  
w Kistrzynie.

**Program podróży Prezydenta Rzeczypospolitej.**

Prezydent Rzeczypospolitej p. Wojciechowski wyjechał wczoraj do  
Spaly, skąd powraca do Warszawy 9 b. m. Dnia 10 paźdz. p. Prezydent  
wyjedzie samochodem do województwa Białostockiego i Wilna.

Program podróży jest następujący: 10 paźd. Ostrów i Łomża, 11 z  
Łomży na Grabów do Rajgrodu, Augustowa i Suwałek. Dn. 12 b. m. przy-  
będzie p. Prezydent do Sejna, następnie przejedzie przez Augustów do  
Grodna, skąd już pociągiem uda się do Wilna.

**Projekt ustawy o reformie rolnej.**

Komisja rolna pod przewodnictwem posła Kowalczyka przystąpiła do  
obrad nad ustawą o osadnictwie i parcelacji.

Pos. Mikulski (P. S. L.) wygłosił referat ogólny o projekcie ustawy,  
który według niego, daje możność wykonania reformy rolnej szybciej niż  
to czyniła dotychczasowa ustawa, a przedewszystkiem uzgodniony jest  
z Konstytucją, uznaje ochronę własności prywatnej i wykup ziemi za od-  
szkodowaniem.

Projekt ten spotkał się z ostrą krytyką ze strony opozycji. Posłowie  
Kwapiński i Malinowski zarzucali, że ustawa przekreśla zasady reformy  
rolnej i nie odpowiada potrzebom państwa z punktu widzenia narodowego,  
gospodarczego i społecznego.

Posłowie Staniszkis i Śniaki (obaj Zw. L. N.) wykazywali wyższość  
nowej ustawy nad ustawą dotychczasową, gdyż nowe zapewnia prędką  
realizację ref. rolnej. Na tem dyskusje przerwano. Następnie posiedzenie  
odbędzie się jutro. Referat projektu ustawy o uwłaszczeniu czynszownikó-  
w na kresach powierzono p. Kaweckiemu. (Zw. L. N.)

**Prezydent Wojciechowski ojcem chrzestnym.**

Rolnik z Odolanowa w wojew. poznańskim, właściciel 7 morgów  
gruntu Wacław Olszanowski zwrócił się do p. Prezydenta Rzeczypospolitej  
z prośbą o pozwolenie wpisania Prezydenta do ksiąg metrykalnych jako  
Ojca Chrzestnego jego 7-go z rzędu syna Marjana. P. Prezydent uczynił  
zadose prośbie Olszanowskiego i ofiarował mu swój portret z własnoręcznym  
podpisem.

# Niemcy na przełomie.

Telegraf przynosi nam znowu niepokojące wieści z Niemiec. To już zda się nie inscenizowana „rewolucja” celem nastrożenia mocarstw. Położenie istotnie przedstawia się poważnie.

Nie ulega kwestji, Niemcy powojenne niby kocioł roztopionego metalu szukają ujęcia i formy w którą wylać by się mogło nowe życie państwowe.

By zrozumieć to, co się w Niemczech dzieje, trzeba nieco znać ich przeszłość. Była to Rzesza, składająca się z szeregu państw i państewek niezależnych, które łączyła jedynie osoba cesarza, obieranego każdorazowo, a którego znaczenie było raczej symboliczne.

Dopiero Prusy Bismarka potrafiły, kosztem utraty Austrii stworzyć państwo jednolite, pod władzą Hohenzollernów, pozostałych zaś książąt zepchnąć do roli mniej więcej gubernatorów.

Reszta państw, zwłaszcza południowych, odczuwała hegemonję pruską zawsze jako ciężar, atoli godziła się na nią wobec niabywałego wzrostu potęgi państwowej, którą zawdzięczano właśnie rządowi pruskiemu. Gdy jednak potęga ta pękła i rozsypała się pod ciosami wojny światowej, Niemcy stanęły na rozdrożu i oto dziś, choć piąty rok upływa od czasu, gdy ostatni strzał padł na froncie francuskim, nie mogą powrócić do równowagi, wytworzyć sobie takiej lub innej formy bytu państwowego. Przypisać to trzeba różnorodnym prądom, nurtującym państwo, które w ciągu tysiąca lat żyło w rozdrobieniu i zaledwie pół wieku ma za sobą jedności i to narzuconej.

Jeżeli rozejrzemy się w tem, co dziś się w Niemczech dzieje, odróżnimy następujące prądy: przedewszystkiem ten, który reprezentowany jest przez obecny rząd. Rząd ten, mimo lewicowego charakteru swego, jest spadkobiercą idei Hohenzollernów — bez Hohenzollernów: jedności państwowej, pod hegemonją Prus.

Rząd ten, który nie potrafił dotąd wyprowadzić państwa z chaosu, skompromitował się sprawą Ruhry, sympatji nie posiada, trzyma się tem, iż ma faktyczną władzę w ręku, no i tem, że przeciętny burżuj niemiecki, spragniony pokoju, obawia się nowych zmian.

Dalej mamy stronnictwo Junkrów pruskich, dążących wyraźnie do przywrócenia monarchji z Hohenzollernami. Zaznaczyć trzeba, iż Wilhelm II,

## „Głos ziemi”.

Dzisiejsza „Gazeta Poranna” zamieszcza ciekawy artykuł charakteryzujący nastroje i potrzeby społeczeństwa. Przytaczamy go w streszczeniu:

Zjeżdżają się postowie po ferjach letnich.

Prawie wszyscy odbyli szereg wieców, zetknęli się z wyborcami, mieli sposobność wysłuchania skarg życzeń i zażaleń, mieli możność wczucia się w to, co nazywamy „głosem ziemi”.

Istnieje oczywiście powszechne narzekanie na wzrastającą drożyznę. Dojrzały ogół oczekuje istotnej sanacji stosunków w tym względzie dopiero wtedy, gdy nastąpi uzdrowienie waluty i dla tego wita z uznaniem wszelkie kroki rządu zmierzające do podniesienia dochodów skarbu i do istotnych oszczędności.

Rolnicy, zarówno drobni, jak więksi, są przygnębieni drożyzną artykułów przemysłowych w stosunku do cen zboża.

Nie żądamy wyższych cen zboża, ale żądamy niższych cen węgla, żelaza, płótna, odzieży, skóry. Oto jest powszechny głos wsi polskiej.

Rzecz charakterystyczna, że nawet mieszkańcy miast nie przeczą, iż zboże jest stosunkowo tanie, wskazują natomiast na drożyznę mąki i pieczywa i domagają się od rządu energicznej interwencji wśród piekarzy i młynarzy.

a zwłaszcza syn jego, nigdy zbyt wielką nie cieszyli się sympatją, zaś rządy junkierskie bynajmniej nie nęmiczają się szerokim, demokratycznym masom społeczeństwa.

Jako trzeci, najpoważniejszy w tej chwili rywal, występuje książę Ruprecht bawarski, symbolizujący nie jako dawne Niemcy, z przed epoki pruskiej, „das heilige Römische Reich deutscher Nation”.

W przeciwstawieniu do berlińskiego, zażywanego rządu i nawet zażywanego junkierstwa, Bawaria skupia koło siebie elementy narodowe, które w ostatnich, powojennych latach niesłychane uzyskały wpływy, i które dążą nie tyle może do odwetu zewnętrzznego, ile do odrodzenia wewnętrznego.

Nie przesadzając bynajmniej wypadków, przypuszczać można, o ile by wpływ Bawarii istotnie wziął górę i przywrócona została monarchja z Wittelsbachem, wpłynęło by to nie tylko na moralne odrodzenie i umocnienie ducha niemieckiego, ale i na rozszerzenie granic Rzeszy przez prawdopodobne połączenie się Austrii. Z drugiej strony stałoby się to jednak niezawodnie kosztem rozluźnienia tej jednolitości, którą obrali sobie jako ideał państwowy Hohenzollernowie.

Jakkolwiek w dzisiejszych czasach nieprawdopodobnem, a nawet wręcz wykluczonym jest ponowne rozpadnięcie Niemiec na storkilka dziesiąt ksiąstewek (jak to było w 18 wieku) to przecie obecnie już zarysowują się wyraźnie cztery grupy: północne Niemcy z Prusami — południe z Bawarią — Nadrenja — Austrija — które jako odrębne, samodzielne całości, połączyłyby się może jakąś federacją pod egidą cesarza.

Czy podobna kombinacja zyskała by zgodę mocarstw, które zasadniczo przecie nie pragną zguby Niemiec i walczyły jedynie z duchem pruskim, zależy od tego, jakie gwarancje zachowania pokoju i wypełnienia obowiązków z traktatu warszawskiego wywiązujących, dałyby te nowe Niemcy.

Oprócz wymienionych trzech zasadniczych kierunków, jako czynnik czwarty, czynnik rozkładu i anarchji wymienił trzeba komunistów, którzy gotowi z każdym się łączyć i iść na każdego, jak to było w Dusseldorfie, gdzie strzelali na oślep, byle tylko wywołać zamęt. Bandycki charakter tego ruchu, podszywającego się pod hasła polityczne czy socjalne aż nadto jest widoczny. I. O.

Zywe zainteresowanie budzi wśród ogółu kwestja urzędnicza. Wszyscy, nie wyłączając urzędników, skarżą się na zbyt zawilży system t. zw. manipulacji biurowej.

Hasło redukcji urzędników spotyka się z powszechnem uznaniem. Hasło strajku urzędniczego, rzucone niedawno w Warszawie spotyka się wśród ludności zwłaszcza wiejskiej, z oburzeniem i zgrozą, wśród urzędników zaś na prowincji — ze zdumieniem, iż wogóle rozlegnąć się mogło.

Naogół stwierdzić należy, iż idea polskiej większości sejmowej, jako jedynej prawowiernej piastunki władzy w państwie, zdążyła już zapuścić głęboko korzenie w umysłach szerokich mas społeczeństwa polskiego. Społeczeństwo polskie nie ścierpiało by rządu, który zechciałby się oprzeć na mniejszościach narodowych.

Ogół polski, żąda jednakże, by był rząd silnej ręki, któryby szybko i energicznie tępił zło, zakorzenione podczas poprzednich rządów i momentami posunięciami zepchnął nawę państwową z mielizny, na której ugrzęzła. Ogół polski nie boi się ani ofiar, ani poświęceń, gotów jest zność cierpliwie trudności nieodłączne z okresem sanacji, chce jednak, by zabiegi sanacyjne dokonywane były szybko, energicznie i sprężysto.

## Dzień polityczny.

### Podróż prez. min. Witos.

W ostatnich dniach września prez. min. Witos zwiedził Tarnopolskie. Przebieg podróży stwierdził w zupełności pokojowy nastrój ludności tamtejszej wszystkich wyznań, jej uczciwą chęć do pokojowego współzycia i współpracy, bardzo wielką sumę zaufania i serdecznego uczucia do rządu Rzeczypospolitej. W czasie podróży stwierdził premier z zadowoleniem, że odbudowa postąpiła znacznie naprzód. Ludzie powrócili do normalnego życia. Wzdłuż całej drogi oraz podczas krótkich postojów witały premiera tłumy zebrane tamtejszych mieszkańców wszystkich wyznań z reprezentantami miejscowych władz na czele.

W Tarnopolu odbył się wydanym przez radę miejską obiad, w czasie którego premier wniósł toast na cześć armji w ręce generała Januszajtisa. Następnego dnia o godz. 6 rano odjechał autobusem do Kopyczynie, gdzie uroczysto powitany udał się do kościoła na mszę, poczem przemawiał do tysięcznych tłumów; następnie przyjmował delegacje właścicieli polskich oraz ruskich. Powracając zatrzymany został w Trembowli, gdzie ludność zgromadziła premierowi samorzutną owację. Podkreślić należy tłumny udział ludności ruskiej w uroczystościach powitalnych oraz delegacjach, które zgłaszały się do premiera z przedstawieniem swych istotnych potrzeb i niedomagań.

### Wywiad z Trockim.

Dzienniki moskiewskie zamieszczają obszerny wywiad, jakiego udzielił Trocki senatorowi amerykańskiemu Kingowi. W czasie odbytej rozmowy Trocki udzielił odpowiedzi na szereg zasadniczych spraw poruszonych przez senatora. W rozmowie wziął udział prócz senatora profesor Jonson i korespondent amerykański agencji telegraficznej. Na zapytanie Kinga czy możliwa jest interwencja S. S. R. w razie rewolucji w Niemczech Trocki powiedział: Pragniemy przedewszystkiem pokoju. Nasi właściciele i robotnicy nie pozwoliliby rządowi na podejmowanie inicyjatywy co do działań wojennych. Rozumie się, że w razie zwycięstwa niemieckich monarchistów i zawarcia przez nich paktu z Ententą, przyznającego im mandat na wojskową interwencję w Rosji będziemy walczyli i mam nadzieję że zwycięsko. W taką perspektywę — zaznaczył Trocki — ja osobiście nie wierzę. W każdym razie do wewnętrznej wojny cywilnej w Niemczech wtrącać się nie będziemy, albowiem moglibyśmy się w mieszać do tych spraw tylko drogą wojny z Polską, a wojny nie chcemy. Nie ukrywamy przed nikim naszych sympatji do niemieckiej klasy robotniczej i do jej walki o wyzwolenie. Aby być bardziej ścisłym i szczerym, powiem, że gdybyśmy mogli zagwarantować zwycięstwo niemieckiej rewolucji bez ryzyka, wywołania wojny, uczynilibyśmy w tym względzie wszystko, co jest w naszej mocy. W końcu Trocki zaznaczył, że tylko taka rewolucja wykaże swoją żywotność, która walczyć będzie własnymi siłami.

## Zamach komunistyczny w Bułgarii zlikwidowany

Oddziały komunistyczne rozproszone. — Przywódcy ich uciekli. — Pokój przywrócony.

SOFJA. 2. X. (Pat.) Po zajęciu miasta Ferdinandowo przez oddziały rządowe komuniści rozpięzli się w dwóch grupach. Pierwsza skierowała się na północ, druga na zachód. Obie grupy ścigane są przez oddziały wojskowe i zatrzymanie ich jest niewątpliwe. Poza tem na całym terytor-

## Otwarcie konferencji brytyjskiej

Mowa Baldwina.

W czasie uroczystego otwarcia konferencji dominjów imperjum brytyjskiego wygłosił premier Baldwin mowę, w której między innymi przedstawił ogólnie przebieg pertraktacji z Niemcami. Baldwin omówił stosunki angielsko-francuskie, przyrzeczeniem za znaczył, że różnice jakie zarysowały się między Francją a Anglią odnośnie stosunku do Niemiec pochodziły raczej z odmiennych temperamentów obu narodów. Rząd angielski kierował się chęcią utrzymania sojuszu z Francją, co uważał jako nieodzowny warunek przywrócenia Europie równowagi politycznej i gospodarczej. Moment obecny powiadał premier zdaje się być nową fazą z powodu zaniechania biernego oporu. Rozwój nowej sytuacji trudno obecnie sprzecyzować, jednak wydaje się ona codziennie jaśniejsza. Omawiając niedawny kryzys grecko-włoski premier rozwiązało jego przypisuje Lidze Narodów i uważa, że Rada Ligi załuszyła z tego powodu na wielkie zaufanie. Co się tyczy konsolidacji długu angielskiego w Ameryce to odpowiada ona wysokim wymaganiom stanowiska finansowego oraz kredytu Anglii. Mówca zaznaczył, że wielkie mocarstwa winny bezwzględnie uznać swe długi a problemy obrony Imperjum Brytyjskiego winny być również tematem narad konferencji. Premier poruszył również kwestję wzajemnych stosunków handlowych między metropolją a dominjami, wreszcie zaznaczył, że lord Curzon wkrótce szczegółowo poinformuje co do przyszłego stanowiska Anglii w sprawie odszkodowań.

## Z Litwy.

### Statystyka szkół na Litwie.

Szkół powszechnych w r. 1922 na Litwie było: litewskich 1478, polskich 27, żydowskich 96, niemieckich 23, lotewskich 10, rosyjskich 6 i mieszańców 16 — razem 1656.

Wyższych i średnich zakładów naukowych w r. 1922 było: litewskich 69, litewsko-rosyjskich 2, polskich 5, hebrajskich 6, żydowskich 3, niemieckich 1, rosyjskich 2, hebrajsko-rosyjskich 2, lotewskich 1 — razem 91. (Wilbi).

### Uniwersytet litewski w Kownie.

„Lietuva” wskazuje na powierczość nauki w kowieńskim uniwersytecie i w średnich zakładach naukowych. Przedewszystkiem potrzebuje Litwa profesorów i nauczycieli z wyższym wykształceniem. Z tego powodu program gimnazjów państwowych i uniwersytecki jest bardzo zmniejszony. Na uniwersytecie kowieńskim przeważają wolni słuchacze z czteroklasowem wykształceniem, lub ze świadectwem rosyjskiego seminarjum nauczycielskiego. Wielu jest studentów, którzy nie rozumieją litewskiego języka. Odczuwa się wielki brak bibliotek naukowych. (Wilbi).

## ZAKŁAD POŁOŻNICZY

### D-ra Med. Bujalskiego

Wielka Pohulanka d. Nr. 31.

## Chiny obrażyły się.

### Echa wyborów do Rady Ligi Narodów.

GENEWA. 2. X. (Pat.) W oświadczeniu przesłanem prasie delegacja chińska protestuje przeciwko nie wybraniu ponownie członka chińskiego

do Rady Ligi Narodów. Chińczycy oświadczają, że Chiny wycofują się z Ligi Narodów.

## Nowy podział administracyjny województwa Wileńskiego.

Wielki plan nowego podziału administracyjnego województwa Wileńskiego w szczegółach podany przez nas w numerze wczorajszym naszego pisma wymaga niezbędnego uzupełnienia cyfrowego. Różnice, jakie zachodzą w projekcie rządowym i obecnym podziale administracyjnym najlepiej zilustrują znaczenie zamierzonych zmian. Zaczniemy więc od powiatu wileńsko-trockiego. W stanie obecnym powiat ten ma gmin 17 o ludności 173,637 w tem polaków 89%. Obszar wynosi km. kwadr. 5,248, granice zaś obwodowe 173 km. Według nowego projektu powiat Wileński posiadać będzie 14 gmin o ludności 155,242 w tem 98%. Pod względem obszaru powiat ten będzie nieco mniejszy i obejmować będzie 4,329 km., granice zaś jego zewnętrzne wyniosą 95 km.

Powiat Świąciański posiada obecnie 20 gmin, otrzyma zaś tylko 17. Obecnie ludność jego wynosi 142,599, w projekcie zaś — 140,544. Polaków obecnie ma 46%, w przyszłości według nowego układu będzie miał 52%. Obszar km. kwadratowych wynosi obecnie 5,450, w projekcie — 4,836. Natomiast pod względem długości granic zwiększy się przeszło dwukrotnie z obecnych 60 km. na 140 km. Powiat Braślawski posiada obecnie 9 gmin, według projektu otrzyma 13. Ludność z 65,319 zwiększy się na 104,486, w tem będzie polaków 54%, gdy obecnie ma on 68%. Ilość obszaru z 2,897 zwiększona zostanie do 3,905, zaś granice zewnętrzne ze 119 km. zwiększa się do 125.

Powiat Dziśnieński zostanie zmniejszony. Zamiast 20 gmin będzie liczył gmin 16-cie, o ludności 185,664 (obecnie 170,341). Procent polaków wyniesie 33%, zamiast obecnych 38%. Obszar obejmować będzie 6,064 km. kw., obecnie zaś posiada 7,950 km. kw. Granice zewnętrzne powiatu obejmować będą 158 km., gdy obecnie wyniosą 100 km.

Powiat Dunilowski zamiast 14 gmin będzie posiadał 13 gmin o ludności 106,526 (obecnie 119,757). Ilość polaków wyniesie 50%, obecnie zaś — 45%. Obszar wyniesie 4,759, gdy obecnie 5,606 km. kw.

Powiat Wilejski utrzyma dotychczasową ilość gmin 16, lecz nieco o zmniejszonej ludności 107,589, gdy obecnie posiada 130,095. Według obszaru zreorganizowany powiat wyniesie 3,044 (obecnie 4,192). Granice zewnętrzne wyniosą 100 km., gdy obecnie — 120 km.

Powiat Oszmiański obejmować będzie 13 gmin, zamiast obecnych 9. Ludność wyniesie 116,708, w tem 69% polaków, gdy obecnie powiat ten posiada 87,734 z 73% polaków. Obszar wyniesie km. kw. 3,706 (obecnie 3,040).

Likwidowany powiat Wołczyński bez gmin Nalibockiej i Derewniańskiej składa się z 12 gmin o ludności 98,407, w tem 65% polaków. Obszar wynosi 2,340 km. kw.

Nowopowstający powiat Mołodeczański obejmować będzie 11 gmin o ludności 96,700, w tem polaków tylko 21%. Według obszaru nowy powiat obejmować będzie 2,300 km. kwadratowych.

Powiat Lidzki bez gmin Orla i części Dokudowskiej i Honeczarskiej wyniesie 19 gmin o ludności 156,727, w tem 74% polaków. Obecnie powiat ten posiada 22 gminy o 174,640 ludności, w tem 76% polaków.

Nowopowstający powiat Ejszyski obejmować będzie 7 gmin o ludności 55,112, w tem 56% polaków. Obszar tego powiatu wyniesie 2,150 km. kw. Granice zewnętrzne wyniosą 65 km.

W ten sposób zreorganizowane województwo Wileńskie (z powiatami Lidzkim i Wołczyńskim (bez m. Wilna) obejmować będzie 1,177,500 ludności, w tem polaków 58%. Obszar województwa wyniesie około 41,500 km. kw.

Powyższe dane statystyczne, dotyczące zaludnienia i składu narodowościowego w stosunku do powiatów obecnego okręgu Wileńskiego zebrane zostały w drodze administracyjnej, w stosunku do powiatów Lidzkiego i Wołczyńskiego oparte są na spisie ludności Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich z 1919 r. (Prace geograficzne prof. Eugenjusza Romera. Zeszyt VII).

Jak już zaznaczaliśmy w poprzednim artykule, projektowany przez władze administracyjne projekt zmian w podziale województwa spotkał się tu i ówdzie z opozycją rad gminnych. Tak np. gminy Olkienińska i Rudziska opowiedziały się przeciwko przyłączeniu ich do powiatu Ejszyskiego. Umotywowania jednak są bardzo słabe i wypływają często z przyzwyczajenia do obecnego układu stosunków, niż z motywów głębszych. Rzeczą Ministerstwa Spraw Wewnętrznych będzie te różnice wyrównać i wydać ostateczną decyzję.

Nie możemy również pominąć milczeniem abstynencji wyborców wogóle, a wyborców Polaków w szczególności. Ogromny procent wyborców nie mógł skorzystać z przysługującego prawa złożenia głosu dzięki niebywalej, fatalnej organizacji wyborów. Socjalistyczni kierownicy tej instytucji pokazali tu najjaskrawiej, co potrafili.

Większość komisji rozpoczęła urzędowanie z opóźnieniem i nie mając wyraźnych instrukcji o postępowaniu wyborczym. W jednych komisjach prowadzono agitację na schodach, już pod dachem lokalu wyborczego, w innych znówó zrywano plakaty i odpędzano rozdawczy wyborczych numerków nawet na znacznej odległości od miejsca głosowania.

Lokale wyborcze umieszczone były tak, że trzeba było istotnie wiele dobrej woli i sprytu, by odszukać miejsce urzędowania komisji. Zresztą adresa były podane mylnie i aczkolwiek niektóre błędy sprostowano, lecz bardzo wielu wyborców błędnie szukając komisji pod fałszywym adresem. Tak np., żadnej komisji przy ulicy Dobrej nie było; komisja Nr. 1 dla pracodawców mieściła się przy ul. Mickiewicza 83 a, po jednej stronie placu Łukiskiego, a w spisach podano Nr. 33 po przeciwnej stronie tegoż placu i t. d. i t. d.

Spisy wyborców były ułożone fatalnie. Odszukanie kogoś w spisie wymagało dłuższego czasu, a wielu

straciło głos tylko dzięki przekreśleniu nazwiska lub litery nazwiska przez przepisywaczy list.

Skandalicznie musimy nazwać to, że bardzo wielu wyborców, którzy w przepisany terminie sprawdzili swe nazwiska, gdy przyszli na głosowanie, dowiadawali się, że zostali nie wpisani.

Największy chaos panował naturalnie w samej kasie chorych, gdzie mieściła się komisja Nr. 10 kurji ubezpieczonych. Powstały tam aż 2 duże ogonki — jeden głosujących, a drugi — sprawdzających przyczyny skreślenia lub „zagubienia“ się w spisach.

Wszystkie te braki zmusiły jedną z komisji wyborczych do spisania protokołu, który stwierdza, że fatalny układ list uniemożliwił normalne funkcjonowanie komisji. Wielu głosujących odeszło od urn nie doczekawszy się swej kolejki i dziwnym istotnie może się wydać fakt, że jakoś ci wszyscy zagubieni, nie wpisani lub skreśleni najniespodziewaniej w świecie rekrutowali się głównie z liczby zwolenników 8 i 5. Ciekawym też jest fakt, że listy żydowskie ubezpieczonych uzyskały małą stosunkowo ilość głosów.

Świadczy to niezbicie, że żydzi ubezpieczeni oddali swe głosy na listę P.P.S. (jak to miało miejsce i w czasie wyborów do Sejmu).

### Wiadomości telegraficzne.

Exposé prez. min. Witosa.

WARSZAWA, 2. X. (A. W.) Na jednym z pierwszych posiedzeń Sejmu premier Witos wygłosił exposé urzędowe w którym przedstawił obecną

## Wiadomości bieżące.

### Sprawy kościelne.

— W niedzielę 7 b. m. w kościele Bernardyńskim będzie obchodzona doroczna uroczystość Sw. Franciszka patrona kościoła.

### Z miasta.

— Jeszcze w sprawie meldowania się rezerwistów. W związku z zamieszczoną w niedzielnym numerze naszego „pisma wzmianką pod tyt. „Niedole rezerwisty“ komunikują nam, że w sprawie języka urzędowania wszczęto odpowiednie dochodzenie. Co się tyczy Komisji przeglądowej, urzędującej przy ul. Trockiej Nr. 14, to przybyła ona do Wilna z Trok i rozpoczęła urzędowanie zgodnie z urzędowym obwieszczeniem o g. 9 ej rano, natomiast publiczność wileńska, przyzwyczajona do tego, że godziny urzędowe komisji mieszczącej się w lokalu P. K. U. Wilno przy ul. Jakóba Jasińskiego rozpoczynały się od 8 rano, poczęła gromadzić się przed oznaczonym terminem, co, łącznie z niewygodnym lokalem i nowymi warunkami pracy w nowoprzybyłej komisji sprzyjało utworzeniu się już na wstępie dużego ogonka.

Istnienie znacznej ilości osób, które nie figurują na listach imiennych P. K. U., tłumaczy się tem, że w swoim czasie były one przez komisariaty policji wciągnięte na listy kategorii osób o nieustalonym obywatelstwie, list tych P. K. U. podobno nie otrzymało.

Dodać tu należy jeszcze i tych, co dopiero obecnie są regetrowani w komisariatach policji na dodatkowych listach.

— Ponieważ osoby nie mające ustalonego obywatelstwa zamieszkują w Wilnie na mocy kart pobytu, zależy im na szybkim otrzymaniu książeczek wojskowych, gdyż utarło się mniemanie, że ułatwi to wyrobienie obywatelstwa. Znowó ta druga kategoria również domaga się szybkiego wydania książeczek, w obawie przed karą za niezarejestrowanie się we właściwym czasie.

Wszystko to przy ciasnym i niedogodnym lokalu przy ul. Jakóba Jasińskiego zwiększa niepomierne ogonki i wytwarza zamęt.

sytuację w kraju i zamiary rządu na przyszłość.

### Przedłużenie urlopów.

WARSZAWA, 2. X. (A. W.) Min. Szeptycki przedłużył do 15 XI urlopy gen. Sikorskiemu i Sosnkowskiemu którzy w swoim czasie otrzymali 8 miesięczne urlopy kuracyjne.

### Łitwa uznaje S. S. S. R.

MOSKWA, 2. X. (A. W.) Premier litewski Galwanaukas wręczył przedstawicielowi Sowieców w Kownie Lorentzowi notę, w której rząd litewski uznaje Związek Socjalistycznych Sowieckich Republik.

### Konwencja handlowa.

BIAŁOGRD, 2. X. (Pat.) Parlament ratyfikował jednogłośnie konwencję handlową polsko-jugosłowiańską.

## Kto skosztuje raz jeden buljonu roślinnego

# MAKO

ten przyzna, iż jest on niezbędnym, najlepszym i najtańszym dodatkiem do potraw bez którego obejść się nie można

**ŻADAĆ WSZĘDZIE!!!**

## Wybory do Kasy Chorych.

Uzupełniając wiadomości podane w numerze wczorajszym naszego pisma przedewszystkiem zaznaczyć musimy, że liczba mandatów uzyskanych w kurji ubezpieczonych, po dokładniejszych obliczeniach okazało się uległa innemu podziałowi, a mianowicie lista Nr. 3 otrzymała 13 miejsc a nie 12, jak to uprzednio było podane. Natomiast lista Nr. 4 uzyskała nie 4 lecz 3.

Ponieważ rozchodziło się o ulamek (aczkolwiek znaczny, bo 12/13 na korzyść trójki) przewodniczący p. Ladowski wpadł na dowcipny pomysł losowania i uparcie nie dawał sobie wytłumaczyć niedorzeczności pomysłu. Doszło nawet do ostrej wymiany zdań i dopiero głosowanie zdecydowało sprawę na niekorzyść przewodniczącego.

Przechodząc do charakterystyki samych wyborów stwierdzić musimy fakt porażki polskiej listy pracodawców, co się tłumaczy tem, że niemal wszystkie większe przedsiębiorstwa dające poszczególnym właścicielom większą ilość głosów, znajdują się w ręku żydów. Lecz przedewszystkiem zubożeniu polskich warstw posiadających zawdzięczają żydzi swe zwycięstwo. Dziś z usług służby domowej korzystają głównie żydzi, gdy jednocześnie domy polskie coraz częściej obchodzą się bez służącej.

Cierpią zaś z tego powodu naturalnie i ci, co w swoim czasie wypełnili wszystkie formalności, a dziś, stojąc na deszczu, denerwują się w długich kolejkach.

— Nowe ceny pieczywa. Związek Chrześcijańskich piekarzy i cukierników dnia 1 października wydał nowy cennik na chleb oraz na inne pieczywa, obowiązujące aż do odwołania. Ceny są następujące:

Chleb pyłowy 6.500 mk. f., chleb stołowy 1 gatunku 6000 mk. f., 2-go gatunku 5.600 mk., razowy 4000 mk., bochenek 13.000 mk., bułka funtowa 17.000 mk. f.

Bułki drobne 20.000 f., maślane 1-go gatunku 50.000 f., maślane 2-go gatunku 40.000 f.

### Sprawy miejskie.

— Ze spraw miejskich. Jak się dowiadujemy, Magistrat m. Wilna wszczął starania dokoła podjęcia pożyczki w kwocie 800 milionów mk., przyznanej swego czasu przez władze nadzorcze a nie podjętej przez Magistrat. Wpływ pożyczki do Kasy Miejskiej pozwoli załatwić kwestję wypłaty poborów pracowników miejskich, którzy przystępując ostatnio do pracy oświadczyli, że w razie nie zlikwidowania do dnia 17 b. m. spraw ich poborowych rozpoczną strajk bez uprzedzenia. (A. W.)

### Sprawy szkolne.

— Starania litewskie. Litwini wileńscy pragnąc zrównania w prawach prywatnego gimnazjum litewskiego z gimnazjami rządowymi a mianowicie uznania matur za uprawniające do wstępowania do wyższych zakładów naukowych zwrócili się do Ministra W. R. i O. P. p. Głabińskiego z odpowiednią „prośbą“. Starania te popiera specjalna delegacja litewska w Warszawie.

### Sprawy powiatowe.

— Zjazd przedstawicieli Sejmików powiatowych. Zasadnicza zmiana w skarbowości komunalnej wywołana zmianami w odpowiednim ustawodawstwie postawiła samorządy nasze niemal w sytuacji bez wyjścia. Zanim uchwalona zostanie nowela do usta-

W finansach komunalnych dwa wydziały (powiatowe wileńsko-trocki i brasławski) powzięły inicjatywę zwołania zjazdu przedstawicieli sejmików powiatowych w celu naradzenia się nad ratowaniem sytuacji finansowej. Wnioski odpowiednie złożone zostały Delegaturze Rządu.

**Odczyty.**

— **Odczyt, poniedziałkowy p. Zygmunta Hryniewicza w Rozwoju:** „Stan obecny przemysłu w Polsce i znaczenie jego dla Polski” — obfitował w niezmiernie ciekawe szczegóły i cenne wiadomości, zwłaszcza dla osób bliżej z tym przedmiotem nieobeznanych. — Sz. prelegent mówił głównie o przemyśle chemicznym, nazwawszy słusznie chemię — rywalką przyrody. Niedoceniamy dotąd znaczenia tej nauki, ale Niemcy jeszcze przed wojną znali jej wagę i niszczenie przemysł polski, zwrócili się przedewszystkiem przeciwko przemysłowi chemicznemu, wywołując miliony ton odnośnych artykułów i pałac fabryki. — Przemysł ów bowiem gwarantuje zdolność bojową armii, dając sztuczny kauczuk i smary różne. On zabezpiecza rozwój lotnictwa i rolnictwa, które potrzebuje sztucznych nawozów, on dając barwniki jest podstawą przemysłu włókienniczego i t. d.

Życie ludzkie nie może się rozwijać bez przemysłu chemicznego, który nam daje z węgla tłuszcz i alkohol, a także twarde węgiel zamienia na ciało płynne. On wytwarza sztu-

czny jedwab dalej sztuczny kauczuk, bez którego niema automob. zapewniających sprawną komunikację i t. d. — On wydobywa alkohol — z drzewa, spirytus — z trocin. Chemicy użytkują ku pożytkowi ludzkiemu różne odpadki fabryczne, zajęli się wytworzeniem sztucznego białka i przewidzieć nie można granic rozwoju tej nauki jej zastosowań, że się już nie mówi o gazach trujących, co tak wielką odegrać mogą rolę w przyszłych wojnach.

Surowce potrzebnych dla tego przemysłu Polska posiada w obfitości jak sól, węgiel, rudy żelazne, cynk, ołów, ropa naftowa i t. p. Bez tych surowców niema niema fabryk, niema lotnictwa i t. d. a czynnik sprawności państwa zależy od własnej żelaznej rudy;

W następnym odczycie powie prelegent jak Polska użytkowuje swoje surowce, „stanowiące jej niezmiernie bogactwa, podczas gdy wiele państw jest ich pozbawionych.

Inteligencja przyjdzie pewnie tłumnie by się poinformować w sprawie tak nam bliskiej.

W. Ż.

**Teatr, muzyka i sztuka.**

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dziś w dalszym ciągu grane będzie wielkie arcydzieło Z. Kraszińskiego „Irydjon” z udziałem całego zespołu Teatru Polskiego.

Sztuka ta cieszy się coraz większym powodzeniem na naszej scenie. W celu udostępnienia szerokim warstwom społeczeństwa ujrzenia tego arcydzieła, dyrekcja już od poniedziałku wydaje karty ulgowe.

W przygotowaniu wieczór, poświęcony twórczości G. Zapolskiej.

— **Teatr Wielki (na Pogulance)** Dziś poraz drugi świetna operetka „Dokoła miłości” w doskonałej premierowej obsadzie z pp. Grabowską, Dowmuntem, Józefowiczową, Dowmuntową, Kozłowskim, Silwinim, Jejdą, i Józefowiczem, który operetkę tą oryginalnie wyreżyserował.

Przedstawienie urozmaicając barwne tańce charakterystyczne układu baletmistrza R. Morawskiego w wykonaniu całego zespołu baletowego.

Jutro poraz ostatni przed zejściem z repertuaru opera Moniuszki pt. „Straszny dwór”.

W sobotę premiera pięknej opery Pucciniego pt. „Madame Butterfly” z p. Efimową w roli tytułowej.

— **Wieczór poetów Wileńskich.** W sobotę dn. 6-go października r. b. odbędzie się w sali Teatru Polskiego (Lutnia) o g 4 i pół po poł. poraz pierwszy w naszym mieście wieczór artystyczno-literacki, organizowany przez młodych poetów wileńskich, znanych już publiczności z wydanych przez się interesujących zbiorów poezji, PP. Halina Zawadzka, autorka „Śniegów wiosennych”, Seweryn Odyniec, autor „Golfu błękitnego”, Stefan Wierzyński, autor „Smietnika” i Jerzy Wyszemirski, autor „Całopalenia”, dadzą się poznać tym razem osobistej publiczności wileńskiej, wygłaszając najnowsze utwory swoje przy łaskawym współudziale artystek Teatru Polskiego pp. Jaroszewskiej Jaworskiej i Frenklówny.

— **Zbiórka na pomnik A. Mickiewicza w Wilnie.** Zainicjowana przez dyr. Rychłowskiego zbiórka na pomnik A. Mickiewicza w Wilnie dała już dość okazałe rezultaty. Oprócz sumy zebranej na inauguracyjnym przedstawieniu w Teatrze Polskim (mk. 4.164.000), zebrano jeszcze na niedzielnym przedstawieniu operetki „Grigri” z łaskawą pomocą pp. Grabowskiej i Józefowiczowej stosunkowo dużą sumę mk. 423.9000. Razem, w obu Teatrach zebrano mk. 8399.000.

która to suma zostanie przekazana Komitetowi Budowy Pomnika A. Mickiewicza w Wilnie.

Dyrekcja Teatru łącznie z zespołem artystów obiecują szeroki współdziałanie w akcji na cel powyższy.

**Kronika policyjna.**

— **Pożar.** Dnia 14 września w miejscowości Nowosiółki-Prużańskie gm. i powiatu Trockiego spłonął dom mieszkalny, chlewa, gumno, spichrz ze zbożem oraz cały inwentarz stanowiące własność Jerzego Czapskiego. Straty wynoszą 100.000.000 mk. (b).

— **Kradzież.** Zamieszkałemu przy ulicy Kasztanowej, Janowi Oskierko skradziono dnia 1 października broszkę oraz zegarek złoty na sumę 150.000.000 mk (b).

**Wypadki.**

— **Napad czy fałszywe oskarżenie!** Wobec wzmianki umieszczonej w „Dzienniku Wileńskim” z dn. 12.IX r. b. Nr. 203 o napadzie rabunkowym, dokonanym w dniu 11 września r. b. na sierżanta 85 p. art. Konstantym Mokrzejem, gdzie jako sprawców wymieniono napadu wymieniono Ignacego Ptaka i Stanisława Sienkiewicza proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że zgodnie z przeprowadzonym dochodzeniem, Ptak i Sienkiewicz stali się ofiarą fałszywego oskarżenia ze strony sierżanta Mokrzejckiego.

**OFIARY**

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.

Na Żłobek Im. Marii Ku uczczeniu pamięci zmarłych ś. p. Aleksandra Dawidowskiego i Gabryela Rodziewicza Stefanowscy 50.000 mk.

Dla inteligentnej staruszki Głowińska 100.000 mk.

Nk Schronienie Suchotnicę Ku uczczeniu ś. p. Ludwika Ochotnickiego w pierwszą rocznicę śmierci pułk. F. Ochotnicki 50000 m.

Kino-Teatr „**HELIOS**” ul. Wileńska 38.

**Dziś**

Trzy najpiękniejsze gwiazdy. Beżek kobiet **Harry Liedtke**. Utalentowana córka Mia May, niezrównana Ewa May i porywająca Lia de Putti w arcywesołej erotyczno-szampańskiej farsie w 6-iu aktach p. tyt. „**Zemsta Nietoperza**” Najmodn. tual. damskie. Balet maskowe i najn. tańce. Początek o g. 5-jej

Kino-Teatr „**Polonja**” Mickiewicza 22. Dyr. G. Slejpa.

**Dziś**

Ulubieniec publiczności światny gimnastyk i akrobata **Luciano Albertini** w wytwornym cyrkowym pełnym sdu-miowującej grozy dramacie pod tyt. **Wawóz śmierci.** Wspaniała wystawa! Szczęść odwagi i pomysłowości. Dreszcze widowisk cyrkowych.

Kino-Teatr „**Picadilly**” Wielka 72.

**Dziś**

Wielkie arcydzieło filmowe znanej firmy „Zollig” **W MOCY MAŁP** ekscytacyjny dramat w 6 akt. z Cyklu „Cuda Dżungli” w roli głównej bohater postrach zwierząt **Nad-Tarzan.** Cała treść obrazów: „W mieście lwów” i „Paszcza lamparta na ekranie.

GRAND-KINO „**Eden**” Wielka 66.

**Dziś!**

Najgłośniejszy szlagier obecnego sezonu. Monumentalny film historyczno-społeczny pod tytułem „**SAMSON I DALILA**” w 7-iiu aktach. W roli tytułowej słynna piękność **Marja Cordda.** Obraz ten przewyższa wszystkie widziane do dzisiaj dnia.

Egzystujące od 4-eh lat Koncesjonowane przez Ministerstwo W. R. i O. P.

**Roczne Kursa Wieczorowe dla BIURALISTÓW**

Zapisy przyjmuje Sekretariat Kursów w lokalu **SZKOŁY PISANIA NA MASZYNACH** przy ul. Mickiewicza 22/5—od godz. 2—4

**WYKŁADY ROZPOCZNĄ SIĘ W PAŹDZIERNIKU**

Kursa mają na celu danie specjalnego wykształcenia, aby słuchacze i słuchaczki po ukończeniu Kursów mogli pracować w **INSTYTUCJACH PAŃSTWOWYCH i HANDLOWYCH** zarówno w dziale **BIUROWOŚCI** jak i **BUCHALTERJI.**

Dla osób nieposiadających odpowiedniego cenzusu naukowego prowadzony jest **KURS PRZYGOTOWAWCZY**

Program obejmuje następujące przedmioty: **KURS PRZYGOTOWAWCZY:** JĘZYK POLSKI, ARYTMETYKA, KRAJOZNAWSTWO, KALIGRAFJA. **KURS ROCZNY:** JĘZYK POLSKI, ARYTMETYKA HANDLOWA, BUCHALTERJA, KORESPONDENCJA i BIUROWOŚĆ, NAUKA O HANDLU i KOOPERACJI, PRAWO HANDLOWE przy kursach **KOMPLETY JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO i FRANCUSKIEGO** podzielone na grupy zależnie od przygotowania słuchaczy.

**Ogłoszenie.**

15 października 1923 r. o godz. 12-ej w lokalu Urzędu Gminy Rudzińskiej przy st. Rudziński odbędzie się przetarg na sprzedaż papierówki, drzewa opałowego i działki na wysmałach z posuszem. Warunki przetargu i wykazy obiektów rozpatrywać można w Zarządzie Okr. Las. Państw. w Wilnie lub w Nadleśnictwie Olkieniickim st. Olkienicki.

**Nadleśnictwo Olkieniickie.**

**PIĘKNY LOKAL**  
**Handlowo - Biurowy**  
w śródmieściu zaraz do objęcia (z mieszkaniem).  
**Przyjmę współnika.**  
Wiadomość: **5-to Jerski 5-10** od 4—5.

**Sprzedają się place w Wilnie** przy ulicach Kolejowej i Ponarskiej, oraz dom drewniany z bel około 5x10 metr. na rozbiórke, położony przy bocznicy kolejowej w Nowo-Swięcianach. Bliższe szczegóły Sadowa 21, Kamiński w godzinach biurowych.

**Kupię mieszkanie** do pięciu pokoi z kuchnią i wszelkimi wygodami, w okolicach Wielkiej lub Małej Pohulanki. Oferty składać do Akademickiego Biura Ogłoszeń, Wielka 54 m. 2 dla K. S.

**Dr J. Bernstejn** Choroby skórne, weneryczne syfils i moczopłciowa. Przyjmuje 9—1 pp. i 4—8 w. ul. Mickiewicza 28—5.

**Dr. E. BIRZOWSKI** choroby weneryczne, syfils i skórne. Przyjmuje od g. 11—2 i 4—7, panie od godz. 3—4 p.p. Ul. Jagiellońska 3, m. 5 (róg. Ad. Mickiewicza).

**Dr. O. Kenigsberg** choroby weneryczne, syfils i skórne, ul. Mickiewicza 4. Przyjmuje od 9—2 i 4—7.

„Ktokolwiek wie, gdzie znajduje się **Józef Bakowski,** zamieszkały do niedawna w Wilnie, a obecnie poszukiwany dla podziału majątku, zechce łaskawie zawiadomić: Częstochowa „Kurjer Częstochowski” dla L. K.”

**Ākuszerka** z Warszawy wy udziela porad ciężarnym. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

**Dr. W. Legiejko** CHOROBY WEWNĘTRZNE przyjmuje od g. 5—7 po poł. Ad. Mickiewicza d. 21 m. 1.

**Dr. Leon Ginsberg** Choroby weneryczne, syfils i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352, od 9—1 i 4—7.

**Sprzedam wyżł.** Dow. p. sa. ul. Archanielska Nr. 12, m. 1. **Mieszkanie do wy-najęcia** sa wykonanie remontu. Zwierzyniec, Dzielna 42, spytać Wojnicza.

**SPRZEDAJE SIĘ** w Poświętce przy ul. Pięknej w sosnowym lesie plac z drewnianym domem o 7 pokojach. Obszar placu 1250 s. Dowiedzieć się: ul. Tatarska Nr. 24 m. 1.

**Folwark** sprzedam 50 dz. ziemi z zabudowaniami, dowiedzieć się ul. Podgórna 5—7, od 3—5 wiecz. Zgub. paszport wyd. przez Starostwo Grodzkie na imię Rochy Brudno, zam. przy ul. Witoldowej 49, unieważnia się.

Zgub. kartkę rejestracyjną, koński bilet wyd. przez Urząd Gminy Lyntupskiej, 2 kwity szpitalne na imię Jeremija Bolszekowa, zam. zaśc. Sucharyszki 5 cie, pow. Święc. unieważnia się.

Zgubiony dowód osobisty za Nr. 3704 wyd. przez Starostwo Lidzkie na imię Wincentego Jaroszewicza, zam. przy ul. Wojskowo-Cmentarnej 4, unieważnia się.

Skradcz. portfel z legitymacją kol. za Nr. 5307/4 oraz przepustka wyd. przez Oddział Brzeski Wil. Dyr. Kol. na imię Sienkiewicza Mateusza, unieważnia się.

Zgub. paszport niem. upoważnienie z kooperatywy Surzańskiej na prowadzenie interesów handlowych kooperatywy, metryki chrztu, wyd. przez Konsystorz Wil. na imię Józefa Jasiewiczza, zam. we wsi „Surzany” gm. Niemen-czyński, unieważnia się. Znalazę uprasza się o zwrot pod powyższym adresem.

**Sprzedaje się** kredens dębowy oraz tremo dębowe, ul. Piwna 18, m. 10 od 4—6 pop.

**Poznańczyk-kupiec** poszukuje umebłowanego pokoju od zaraz ewentualnie z obiadami. Oferty nadsyłać do Administr. „Dz. Wil.” pod „Poznańczyk”.

**Worki nowe** do zboża, siemienia i soli, sienniki i tkanina po cenie fabrycznej sprzedaje Tow. Akc. „Locolyt” Mickiewicza 42.

**DRUKARNIA J. ZAWADZKIEGO**  
UL. ŚW. ANNY NR 2.  
**PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE Drukarnstwa WCHODZĄCE.**

Zgub. tymczasową kartę zwolnienia wyd. przez 85 p. p. legitymację na prawo noszenia krzyżów wojskowych na imię Bolesława Grygonisa zam. przy ul. Subocz 89, unieważnia się.

**Potrzebny ogrodnik** Dowiedzieć się: Zawalna 6, m. 2 od 4—6 po poł.

Z powodu **odstepuje się** 4-ro pokojowe mieszkanie z meblami w obrębie ul. Kalwaryjskiej. Oferty pod „połoj” do Administr. „Dz. Wil.”

**Rządca rolnik** młody energiczny z 8 letnią praktyką, posiada dobre referencje, poszukuje posady. Bakszta 10 m. 2 od 1 do 3.

**Pianino** fir. Beiera nowej konstrukcji sprzedaje się, oglądać Tatarska Nr. 1 m. 10 od 10—7.

Unieważnia się książeczkę wojskową wydaną przez D. O. P. na imię Wiktora Kiewlicza, zgubiona dn. 25. IX r. b.

Zgubiony paszport niemiecki wydany w Wilnie na imię Antoniego Grażula zamieszkałego przy ul. Olimpia 9—1, unieważnia się.

**Potrzebna kobieta** w starszym wieku do lekkiej pracy. Dowiedzieć się: ulica Suzdalska (Szepetyckiego) Nr. 20 Kwiecińska.